

**Protokół nr IV/19
z sesji Rady Miejskiej w Miłosławiu,
która odbyła się 3 stycznia 2019 roku od godz. 16:00 do godz. 17:10
w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Miłosławiu**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Miłosławiu - pan Dawid Strzelczyk- zanim otworzył obrady, poprosił wszystkich o powstanie i uczczenie minutą ciszy zmarłą 30 grudnia 2018 roku panią Alicję Zabiszak, która była radną kadencji 2010-2014.

Ad 1

Następnie przewodniczący otworzył IV sesję Rady Miejskiej w Miłosławiu, a także poinformował, że zgodnie z art. 20 ust. 1B ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2018 r. poz. 994 ze zm.) obrady Rady Miejskiej w Miłosławiu są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania są udostępnione w BIP i na stronie internetowej gminy oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty.

Z kolei prowadzący obrady powitał zebranych radnych, podpisanych na liście obecności stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu, burmistrza - pana Huberta Gruszczyńskiego, panią skarbnik – Alinę Kociembę, kierowników jednostek organizacyjnych, pana radnego powiatowego Rafała Ziętego, przewodniczącego Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego pana Marka Konieczkę, pracowników Urzędu Gminy, sołtysów, mieszkańców gminy oraz przedstawicieli prasy.

W dalszej kolejności stwierdził, że w sesji uczestniczy 12 radnych, co stanowi quorum.

Ad 2

Pan D. Strzelczyk zaprezentował porządek obrad IV sesji Rady Miejskiej w Miłosławiu, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu III sesji.
4. Informacja Przewodniczącego Rady o działalności Rady w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miejskiej, oraz odpowiedzi na pytania zgłoszone na poprzedniej sesji.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi pana Rafała Sztuki wraz z odpowiedzią na skargę.
7. Pytania, interpelacje i wnioski radnych.
8. Wolne głosy i informacje.
9. Zamknięcie sesji.

Zaproponowany porządek obrad radni przyjęli 12 głosami „za”.

Ad 3

Rada jednogłośnie (12 głosami „za”) przyjęła protokół Nr III/18 z dnia 5 grudnia 2018 roku, nie wnosząc uwag do jego treści.

Ad 4

Pan przewodniczący Dawid Strzelczyk przedstawił zebranym informację z działalności Rady w okresie międzysesyjnym, która stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad 5

Pan burmistrz Hubert Gruszczyński przedstawił zebranym sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym, które stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Następnie przekazał zebranym informacje na temat realizacji uchwał Rady Miejskiej, która jest załączona do protokołu pod numerem 4.

Ad 6

Pan przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi pana Rafała Sztuki wraz z odpowiedzią na skargę. Następnie otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał pan Jan Haremski - mieszkaniec Skotnik. Zaapelował do burmistrza i radnych aby zasiąść do stołu negocyjacyjnego, zakopać topór niezgody i ustalić jaką kwotę będą płacić mieszkańcy Skotnik oraz jaką otrzymają rekompensatę. Stwierdził, że przecież powszechnie wiadomo, iż przysługuje im zwolnienie z opłat za śmieci, ponieważ obiecano im to. Podkreślił, że w przypadku braku porozumienia na pewno będą protesty, które nikomu się dobrze nie przysłużą.

Radny Rafał Nowaczyk w pełni poparł przedmówcę. Dodał jednocześnie, że chociaż mowa jest o uchwale z lipca 2018 r., to przecież sprawa sięga roku 1992 roku kiedy mieszkańcy Skotnik uzyskali prawo do bezpłatnego oddawania śmieci. W ciągu tych 26 lat sytuacja diametralnie się zmieniła. Zabrano mieszkańcom Skotnik to co wcześniej obiecano, ale zainteresowane strony dogadały się i ustaliły 10% odpłatność. Dodać też trzeba, że wysypisko w tym czasie rozbudowało się. Zamiast 10 samochodów dziennie, jeździ teraz 30.

Poza tym zarzuty, że tylko gmina Miłosław dokłada się do śmieci, są nieprawdziwe. Podmiotów porozumienia było 5.

Państwa uchwała, kontynuował radny Nowaczyk, spowodowała podwójne straty. Z jednej strony straciliśmy dopłaty płynące z ościennych gmin. Z drugiej strony Wojewódzki Sąd Administracyjny odrzucił ją, jako niezgodą z przepisami i gmina musiała oddać mieszkańcom Skotnik pieniądze. Kończąc swoją wypowiedź radny Nowaczyk zaznaczył, że chyba lepiej jest się dogadać niż walczyć. Poza tym wg Niego w umowie z 1992 roku nie ma zapisów mówiących o terminie jej obowiązywania, ani też co się stanie po zmianie statusu śmietniska.

Podkreślił, że nie jest przekonany czy 90 % dopłata jest wystarczającą rekompensatą za uciążliwość jakich codziennie doznają mieszkańcy Skotnik.

Do sprawy ustosunkował się pan przewodniczący Dawid Strzelczyk. Oznajmił, że uchwała była podejmowana dwukrotnie. Za pierwszym razem Wojewódzki Sąd Administracyjny odrzucił ją ze względu na zbyt ubogie uzasadnienie. Za drugim razem sąd przyznał rację Radzie Miejskiej.

Co do dopłat, o których wspominał pan radny, to sprawa wygląda następująco. Obowiązywały one do 2016 roku. W 2017 roku nie pojawiły się, gdyż ówczesny burmistrz pan Zbigniew Skikiewicz nie wystąpił o nie. Potwierdza to m.in. burmistrz Nekli pan Karol Balicki. Czekaliśmy jednak cały 2017 rok. Wówczas radny Romuald Barszcz mówił, że jeśli inne podmioty będą się dokładać, to nie ma problemu. Żaden podmiot jednak się nie dołożył z powodów, o których wcześniej wspomniałem. Dlatego zdecydowaliśmy o wyrównaniu stawki za śmieci mieszkańcom Skotnik do poziomu obowiązującego na terenie całej gminy Miłosław.

Co do wysypiska, to byliśmy tam z ówczesnym przewodniczącym Rady Miejskiej Hubertem Gruszczyńskim pod koniec 2017 roku. Osobiście przekonaliśmy się, że wysypisko zostało zrekultywowane. W świetle przepisów nie istnieje. Zamiast niego znajduje się tam (Bardo) stacja przeładunkowa, zlokalizowana na działkach położonych obok, a nie na działce po wysypisku.

Dodał na koniec, że przecież umowa podpisana w 1992 roku z wojewodą poznańskim dotyczyła wysypiska śmieci, a nie stacji przeładunkowej.

Pan Jan Haremski jeszcze raz poprosił o niepodejmowanie pochopnej decyzji. Stwierdził, że mieszkańcy Skotnik zgodzili się na wysypisko, a teraz są oczerniani. On sam był jednym z tych, którzy o to wysypisko walczyli i przekonywali mieszkańców do wyrażenia zgody na jego budowę. Początkowo tylko gmina Miłosław i Września woziły śmieci, teraz wożą wszyscy. W związku z tym ilość śmieci znacznie wrosła, a z nimi robactwo i szczury. Wspominał przy okazji o chodniku, który Skotniki miały obiecać, a który do dzisiaj nie powstał.

Ostrzegł, że mieszkańcy Skotnik mogą zrobić protest i zamknąć wysypisko, bo mają do tego prawo. Zostanie oczywiście zawiadomiona policja dla zabezpieczenia porządku, a gmina będzie musiała zabezpieczyć stronę sanitarną. Po co jednak te koszty? Dogadajmy się.

Dodał, że nie obstatek przy braku płatności, bo przecież worki i paliwo kosztują.

Przewodniczący odpowiedział, że sprawa jest kierowana do sądu aby zakończyć spór i w końcu ustalić kto ma rację. Czy mieszkańcy Skotnik i umowa jest ważna, czy Rada Miejska i umowa straciła ważność z chwilą rekultywacji wysypiska.

Radny R. Nowaczyk doszedł do wniosku, że z powodu niekompetencji ówczesnej władzy Miłosławia poprzednia Rada „ukarała” Skotniki.

Przewodniczący odpowiedział, że nie z powodu niekompetencji, ale z powodu zaniechania i nie chodzi tu o żadną karę.

Głos w dyskusji zabrał jeszcze radny Jarosław Sobczak, który oświadczył, że zgłasza przeciw tej uchwale. Następnie wyjaśnił dlaczego. Powinna funkcjonować w społeczeństwie i w naszej radzie też pewna trwałość władzy. Jeśli przed kilkunastoma laty została zawarta umowa, która regulowała nasze sprawy gminne, to powinniśmy odpuścić sobie sądy i sami to załatwić.

Nie możemy zapominać, że dzięki mieszkańcom Skotnik nastąpiła taka lokalizacja wysypiska śmieci, która umożliwiła ponoszenie mniejszych kosztów niż w przypadku gdyby wysypisko znajdowało się gdzieś dalej.

Popieram sprawę kompromisu i uważam, że ulga dla mieszkańców Skotnik powinna być uznana i nie powinien tego rozstrzygać WSA, tylko my sami.

Nie zgodził się z Nim przewodniczący. Zaznaczył, że jednak sprawę powinien rozstrzygnąć WSA ponieważ strony sporu nie są w stanie dojść do porozumienia.

Radny A. Wnuk zauważył, że dzisiejsza uchwała jest czymś innym niż problem mieszkańców Skotnik. To tylko walka o procedury, kwestia formalna. Samo odrzucenie skargi nie zamyka nam drogi do rozwiązania tej kwestii. Pan burmistrz powinien zastanowić się czy nie postarać się o te dopłaty, o których była mowa. Gmina powinna też spróbować wykorzystać lokalizację stacji przeładunkowej na korzyść wszystkich mieszkańców i zawalczyć o niższe koszty „śmieciowe”. My powinniśmy dbać o to aby mieszkańcy zgodnie z art.2 konstytucji mieli zaufanie do organów publicznych. Zaufanie to będą z pewnością mieli jeśli potraktujemy poważnie mieszkańców Skotnik i będziemy starali się im pomóc w rozwiązaniu problemu.

Na koniec głos zabrał burmistrz Hubert Gruszczyński zaznaczając, że spór wokół Skotnik trwa już kilka lat. Będąc przewodniczącym Rady Miejskiej uczestniczył w ubiegłym roku we wszystkich zebraniach wiejskich. Podczas większości z nich powracał temat śmieci i opłat za nie. Tłumaczyliśmy, że podwyżki były nieuniknione ponieważ ceny na wysypisku wzrosły. Przez 3 lata staraliśmy się tak zmieniać uchwały i regulamin aby nie podnosić cen. Niestety podwyżka „na bramie” o 30 % spowodowała podwyżkę dla mieszkańców o 20 %.

Co do rekompensat dla Skotnik w tym momencie burmistrz nie chciał podejmować żadnego zobowiązania. Po prostu jest na to za wcześnie. Najpierw Skotniki powinny zacząć płacić za śmieci, a dopiero później można prosić ościenną gminę o umieszczenie w ich budżetach na 2020 rok środków z przeznaczeniem na dofinansowanie inwestycji w Skotnikach.

Burmistrz wyraził przekonanie, że opłata śmieciowa będzie rosła. Gmina podpisała umowę na transport w wyższej kwocie od dotychczas obowiązującej. Ponadto kontrolowana jest sprawa ściągłości opłat za śmieci. Zastanawiamy się również nad zmianą regulaminu, tak aby opłata była pobierana od osoby, a nie od gospodarstwa. Uniknęlibyśmy wówczas dwukrotnej podwyżki. Musimy podjąć działania mające na celu traktowanie wszystkich mieszkańców gminy jednakowo, aby uniknąć zarzutów o faworyzowanie Skotnik. A takie zarzuty padały podczas zebrań wiejskich. Mieszkańcy Książna dopytywali dlaczego Skotniki są traktowane inaczej niż wszyscy, ale nie tylko oni.

Pan Jarek Sobczak słusznie zauważył, że dawniej była inna sytuacja. Obowiązywały inne przepisy prawa, inaczej funkcjonowało wysypisko. Obecnie mamy ustawę regulującą opłatę śmieciową w formie opłaty zryczałtowanej, tak aby każdy mieszkaniec płacił ją w podatku. Burmistrz stwierdził, że wg niego mieszkańcy Skotnik powinni ponosić identyczne opłaty jak reszta mieszkańców gminy.

Zapelował do radnych o przekazanie tej sprawy do sądu, żeby ten rozstrzygnął czy umowa z 1992 roku jest ważna czy nie.

Dodał, że jeśli zajdzie taka potrzeba wystąpi do sąsiednich gmin z wnioskiem o umieszczenie w projektach ich budżetów na 2020 rok środków na wsparcie finansowe przedsięwzięć dotyczących Skotnik i funkcjonowania stacji przeładunkowej.

Następnie przewodniczący zarządził głosowanie, przerywając niekończącą się dyskusję. Uchwała Nr IV/27/19 została podjęta 8 głosami „za” (Małgorzata Bzowa, Maciej Jankowiak, Maria Orzechowska, Hanna Spychała, Dawid Strzelczyk, Robert Suchorski, Andrzej Wnuk, Anna Woźniak) i 4 „przeciw” (Marek Jandy, Rafał Nowaczyk, Jarosław Sobczak, Przemysław Włodarczak). Stanowi ona załącznik nr 5 do protokołu.

Ad 7

Radny Przemysław Włodarczak zabrał głos w imieniu mieszkańców ul. Dąbrowskiego w Miłosławiu i przedstawił dwie sprawy. Pierwsza dotyczyła zapchanej deszczówki, która przy obfitych opadach daje się we znaki tym których posesje znajdują się poniżej poziomu chodnika. Druga sprawa dotyczyła hydrantu, który przeszkadza właścicielowi jednej posesji.

Burmistrz wypowiadając się w pierwszej kwestii stwierdził, że deszczówka na terenie całej gminy wymaga czyszczenia. Co do hydrantu, to najprawdopodobniej znajdował się tam zanim powstał wjazd na posesję. Czyli wjazd został wybudowany niezgodnie z prawem, ale oczywiście sprawdzimy to na mapach w odpowiednim referacie - zakończył.

Radny Andrzej Wnuk poprosił członków Komisji Rewizyjnej, o pozostanie jeszcze chwilę po sesji.

Ad 8

W tym punkcie obrad głos zabrał jako pierwszy pan Rafał Sztuka - sołtys Skotnik. Poinformował o fatalnym stanie w jakim znajduje się droga Pałczyn-Książno. Wyraził obawę, że przewoźnik łada moment odmówi przejazdów tamtędy i będzie problem z dowozem dzieci do szkoły.

Następnie pan Marek Konieczka –były naczelnik Miasta i Gminy Miłosław złożył nowym władzom życzenia wszelkiej pomyślności w Nowym Roku oraz realizacji programów wyborczych. Dodał, że z własnego doświadczenia wie, iż potrzeby zwykle przewyższają możliwości i tak prawdopodobnie będzie w Państwa przypadku. Następnie przeszedł do rzeczy. Nawiązał do tegorocznej 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, ale też przypomniał o czekających nas rocznicach w 2019 roku. Zaproponował, żeby uczcić 120. rocznicę odsłonięcia pomnika Juliusza Słowackiego ponownym jego odsłonięciem. Podobna uroczystość miała miejsce w 1984 roku. Dla upamiętnienia tego wydarzenia przygotowano specjalną księgę pamiątkową opatrzoną fotografiami i wpisami licznych delegacji uczestniczących w tym wydarzeniu. I właśnie tę księgę pan Marek Konieczka przekazał podczas sesji na ręce burmistrza Huberta Gruszczyńskiego i przewodniczącego Rady Miejskiej Dawida Strzelczyka.

Przekazanie poprzedził krótkim rysem historycznym wspomnianych wydarzeń. Jednym z inicjatorów był pan Dominik Pogłodziński, który w tamtych latach nieustannie zabiegał u władz gminnych o odrestaurowanie pomnika. Ostatecznie właśnie w 1984 roku przeprowadzono szereg prac dzięki którym pomnik został zrewaloryzowany i ponownie odsłonięty. W uroczystości uczestniczyli konserwator zabytków oraz przedstawiciele ówczesnego wydziału kultury Urzędu Wojewódzkiego, którzy w dużej mierze sfinansowali przedsięwzięcie. Do całości dołożył się też fundusz gminny.

Pan Konieczka zwrócił uwagę, że niestety obecny stan w jakim znajduje się pomnik nie wystawia nam dobrego świadectwa. Zaapelował aby przywrócić dawny blask pomnikowi oraz odkłamać wpis, który znajduje się na ławeczce obok, sugerujący jakoby ówczesne władze go nie chciały.

Pan burmistrz serdecznie podziękował za tę pamiątkę. Dodał, że również pan Andrzej Wąsiewicz ostatnio informował, że dysponuje zbiorami po panu Dominiku Pogłodzińskim. Dlatego jest taki pomysł, aby zorganizować izbę pamięci i udostępnić kolekcję wszystkim mieszkańcom. Gotowe do współpracy jest też Studio Historyczne „Huzar”, które zorganizowało wystawę oraz rekonstrukcję bitwy pod Miłosławiem w czasie obchodów Wiosny Ludów. Poza tym współpracę chętnie podejmie pan Jarosław Kosicki, który zajmuje się historią gminy Miłosław, a także szkoły. Rocznicę, o których wspominał pan Konieczka są dla nas ważne i postaramy się je godnie uczcić.

Jedną z nich będziemy obchodzić 1 września 2019 roku, kiedy przypada 50. rocznica otwarcia szkoły w pałacu i nadania jej imienia Wiosny Ludów.

Odkąd powstała gimnazja szkoła w pałacu nosi imię Juliusza Słowackiego. Teraz kiedy jest to jej ostatni rok funkcjonowania musimy się zastanowić co dalej.

Byliśmy wczoraj z przewodniczącym na spotkaniu z władzami Środy Wielkopolskiej i rozważaliśmy możliwości uruchomienia w Miłosławiu liceum ogólnokształcącego (publicznego bądź niepublicznego) od 1 września 2019 roku.

W przyszłym tygodniu spotkamy się również z dyrekcją kilku szkół średnich oraz z osobami prowadzącymi niepubliczne szkoły w Środzie Wlkp.

Reforma oświaty spowoduje w tym roku tłok w szkołach, ponieważ pójdzie do nich podwójny rocznik. Pewnie nie dla wszystkich wystarczy miejsc i dlatego możemy wykorzystać tę sytuację tworząc Liceum Ogólnokształcące im. Juliusza Słowackiego w Miłosławiu. Być może już na stałe.

Burmistrz w tym miejscu zaznaczył, że powiat wrzesiński nie był w ogóle zainteresowany utworzeniem szkoły średniej w Miłosławiu. To nas oczywiście nie zniechęca i działamy dalej. Mamy kilka interesujących pomysłów, które chcielibyśmy zrealizować.

Na koniec burmistrz odniósł się do problemu, który poruszył pan Rafał Sztuka. Stwierdził, że od jakiegoś czasu mieszkańcy informują, że przewoźnik porusza się niezgodnie z wyznaczoną trasą. Często skraca ją, a przecież ma płacone za całą trasę. Najprawdopodobniej tą drogą, o której mówił sołtys Skotnik, nie powinien jeździć. Jutro wraz z panią Urszulą Kosmecką spotkamy się z panem Iglewskim w sprawie aneksowania umowy i przy okazji poruszymy ten temat.

Na tym tematyka sesji się wyczerpała i przewodniczący zamknął obrady.

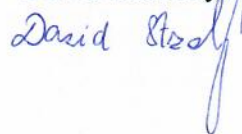
Protokołowała

Przewodniczący posiedzenia

Anna Jakubowska



Dawid Strzelczyk



Wykaz załączników do protokołu:

1. Lista obecności.
2. Informacja Przewodniczącego o działalności Rady w okresie międzysesyjnym.
3. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Gminy w okresie międzysesyjnym.
4. Informacja na temat realizacji uchwał Rady Miejskiej.
5. Uchwała Nr IV/27/19 w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi pana Rafała Sztuki wraz z odpowiedzią na skargę.

